

PAWEŁ PENCAKOWSKI

CUDA ŚW. JANA KANTEGO – CYKL OBRAZÓW WŁOSKICH W KOLEGIACIE AKADEMICKIEJ ŚW. ANNY W KRAKOWIE*

WPROWADZENIE

W krakowskim kościele Św. Anny zachował się zespół sześciu osiemnastowiecznych obrazów przedstawiających cuda św. Jana Kantego. Są one malowane na niezagruntowanym płótnie, które naciągnięto na krosna, rozbudowane przez zastosowanie dodatkowych, profilowanych desek, tworzących bogatą formę obramienia. Technika malowania, celowo uwydatniająca splot materii, sprawia, że malowidła przypominają gobeliny¹. Technika tego rodzaju nie była niczym niezwykłym w nowożytnej Europie (szczególnie w XVIII w.). Posługiwano się nią ze względu na stosunkowo niską cenę i szybkie tempo realizacji². „Gobeliny” w kościele Św. Anny są wyjątkowe poprzez imitowanie obrazów w snycerskich ramach, obwieszonych girlandami kwiatów (ukazanych iluzjonistycznie). W dolnej partii każdego z obrazów widnieje, „nałożony na ramę”, poziomy, iluzjonistyczny kartusz o miękkich formach z jednozdaniowym łacińskim napisem, malowanym kapita-

łą w trzech biegnących falisto wierszach; mamy więc tu do czynienia z podpisami pozwalającymi rozpoznać poszczególne wydarzenia. Dzieła te, z powodu jednakowego kształtu, formatu, techniki wykonania, formy podpisu i wyrazu artystycznego, na pierwszy rzut oka sprawiają wrażenie pewnej całości.

Malowidła, eksponowane w prezbiterium kolegiaty (il. 1), na ścianach nad stallami, nie doczekały się jak dotąd odrębnego opracowania, a wzmianki o nich w literaturze naukowej charakteryzują się lapidarnością. Obrazy (il. 3–8), związane w swej genezie z uroczystościami kanonizacji św. Jana Kantego, wspomniane były przez ks. Marcina Tyłkowskiego, dziewiętnastowiecznego monografistę kościoła Św. Anny³. W *Katalogu zabytków* datowane są na rok 1767 i przypisane Janowi Neyderferowi⁴. Mają one przedstawiać: „cudowne uzdrowienia Sebastiana Luzarka, Antoniego Oleksowicza, Teresy Chylińskiej, Marianny Gawlickiej, Jadwigi Paskówny i Tomasza Szreniawskiego”⁵. Atrybucję podtrzymali Michał Rożek, Mariusz Karpowicz i ostatnio Jan

* Wyrazy wdzięczności za bezinteresowną, koleżeńską pomoc w uzyskaniu niedostępnych w kraju materiałów oraz ilustracji kieruję pod adresem prof. prof. ks. Andrzeja Witki i Marcella Fagiola z Centro di Studi sulla Cultura e l'Imaginé di Roma, dra Mirosława Lenarta z Uniwersytetu Padewskiego, p. Ireny Woyciechowskiej z Krakowa oraz personelu Biblioteca Casanatense di Roma. Tomaszowi Kalarusowi dziękuję za udostępnienie mi fotografii.

¹ Jedno z malowideł zostało przemalowane (z wyjątkiem „ramy”), w związku z czym efekt imitacji tkaniny znikł. Restauracji tej dokonał w r. 1878 malarz Józef Cholewicz, który pozostawił o tym informację na obrazie. Ponadto wszystkie „medaliony” były odnawiane w latach 1882–1887 (ks. J. Bukowski, *Krótką wiadomość historyczno-artystyczną o kościele Świętej Anny w Krakowie...*, Kraków 1903, s. 41) oraz w latach sześćdziesią-

tych XX w. pod kierunkiem Eugeniusza Czuhorskiego. Po raz ostatni malowidła konserwowane były w r. 1995 przez mgr Małgorzatę Lisowską-Dziubową. Badania z zakresu chemii konserwatorskiej przeprowadziła dr Maria Rogóż. Wspomniane osoby udzieliły mi cennych informacji, za które niniejszym dziękuję.

² Dobrym przykładem, znanym mi ponadto z autopsji, są malowidła w pałacu Gonzagów w Mantui, wykonane jako uzupełnienie gobelinów Rafaela, których wczesną edycję posiadali wspomniani książęta w swej rodowej siedzibie.

³ M. Tyłk o w s k i, *Krótki opis kościoła akademickiego kolegiaty Św. Anny w Krakowie*, Kraków 1863, s. 18 i n.

⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce* [dalej: KZSP], t. IV: *Miasto Kraków*, cz. II: *Kościoły i klasztory Śródmieścia*, z. 1, s. 85.

⁵ Tamże.